Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetrowy kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.

REDAKCJA i EKSPEDYCJA znajduje się w Katowicach. ul. św. Stanisława 4.

Nr. 60 | **Katowice, sobota 14-go marca 1931 r.** | **Rok 30**

Środki ochrony dla rolnictwa.

Ogólne przesilenie gospodarcze, które szczególnie długo i silnie **daje się odczuć rolnictwu,** nie wykazując żadnych objawów osłabienia i stąd też każe spodziewać się, że na szybkie ustąpienie przesilenia liczyć nie można.

Rok 1930 spowodował pogłębienie i rozszerzenie się przesilenia. Od jesieni 1929, gdy powstało właściwe przesilenie zbożowe, przeniosło się ono kolejno w roku 1930 na produkcję ziemniaczaną, buraczano-cukrowniczą i t. d., wreszcie na trzody i bydło, powodując ułudną zniżkę cen.

Najważniejszem i najdotkliwszem jest od roku 1930 przesilenie zbożowe. Chociaż zbiory zbóż w Polsce w roku ubiegłym były naogół znacznie niższe, niż w roku 1929, to jednak wytworzył się nadmiar zboża, wskutek czego ceny zboża kształtowały się wedle cen na rynkach zagranicznych. Ponieważ zaś zagranicą był też nadmiar zboża, więc również i tam **ceny zboża były niższe niż w roku 1929.** Przeciętnie w ciągu roku 1930 cena za 100 kg żyta na giełdzie zbożowej w Warszawie była o 10 złotych niższa ni żw roku 1929: pszenica była tańszą o 8.70 zł. jęczmień o 8,50 złotych niższa niż w roku 1929: pszenizbożowych przedstawia się jeszcze jaskrawiej, jeśli wyjdziemy od cen z roku 1927/28, gdy była dobra konjunktura na płody rolnicze. Jeśli wskaźnik hurtowych cen na płody rolne przyjmiemy za rok 1927 na 100, to zauważymy, że ceny w r. 1928 spadły przeciętnie na 97,2, dochodząc w styczniu 1931 do zaledwie 56.5. W stosunku więc do dobrego roku (co do cen) 1927, **obecnie rolnictwo otrzymuje za swe wytwory prawie połowę mniej.** Omawiając tę sprawę cen należy zauważyć, że w pewnym stopniu hamująco na spadek cen działała akcja państwowa, w szczególności Państwowych Zakładów Zbożowych, dzięki czemu, gdy w ostatnich miesiącach 1930 r. zagranicą otrzymywało się za 100 kg żyta około 14 złotych, to wewnętrzna cena żyta w Polsce wynosiła około 19.50 zł. Pewien też wpływ miał tu fakt, że w roku 1930 wywieźliśmy i sprzedaliśmy zagranicę więcej zboża niż w roku 1928: i tak w ciągu 1930 wywiezionych zostało 737.336 tonn zbóż i wytworów zbożowych wartości 161 448.000 złotych, gdy w roku 1929 wywieziono tylko 429.950 tonn wartości 141.600.000 zł.

Wobec klęski, jaka waliła się na rolnictwo w postaci katastrofalnej zniżki cen państwo nie mogło zostać bierne. Doszło do t. zw. „doraźnej pomocy rolnictwa“ do wykupna zboża przez Państwowe Zakłady Zbożowe, zwrotu ceł przy wywozie wyrobów rolniczych, ustanowienia wzgl. podwyższenia ceł na zboże i inne płody rolnicze i hodowlane przywożone do kraju, ulg podatkowych. ulg taryfowych i pomocy kredytowej (przedewszystkiem przez Państwowy Bank Rolny).

Wobec ogromu klęski przesilenia, tembardziej że przesilenie jest powszechne (światowe) i ogólne (we wszystkich działach gospodarczych) — pomoc państwowa oczywiście nie będzie mogła całkiem uchylić złe skutki przesilenia. chodzi jednak o to, by wskutek przesilenia nie doszło do zupełnej ruiny rolnictwa. Dlatego rolnictwo dalej odnosić się musi do władz państwowych o zadośćuczynienie następującym żądaniom; które mają na celu umożliwienie rolnictwu **przetrzymanie** okresu przesilenia: 1) obniżenie ciężarów podatkowych i społecznych, a w chwili obecnej odroczenia płatności podatków; 2) rozszerzenie pomocy kredytowej dla rolnictwa, kładąc szczególny nacisk na kredyt długoterminowy i na wciągnięcie do tej akcji instytucyj ubezpieczeniowych, które zamrażają wiele kapitału; 3) wreszcie wzmożonej ochrony celnej dla krajowej produkcji rolniczej, popierania eksportu drogą premij wywozowych i zwiększenia zbytu w kraju artykułów rolniczych przez zarządzenia władz.

Wyrok w sprawie wypadków w Brzeziu.

Jambor i Popała skazani na więzienie po 4 miesiące i zapłatę 2350 zł. odszkodowania. — Reszta oskarżonych uniewinniona.

Rybnik. (PAT.) W czwartek rozprawa rozpoczęła się o godz. 9 rano. Przesłuchano resztę świadków, którzy naogół nie wnoszą do sprawy nic nowego. Po odczytaniu świadectw lekarskich poszkodowanych, wystawionych przez lekarza niemieckiego w Raciborzu, przewodniczący zamyka postępowanie dowodowe. O godz. 12,30 rozpoczęły się przemówienia stron. Pierwszy przemawiał oskarżyciel publiczny.

Prokurator na wstępie zaznaczył, że walki wyborcze doprowadzały wszędzie do rozlewu krwi. Podobne nieuniknione zjawiska zdarzały się też i w Polsce. Państwo polskie zapewniając prawa obywatelskie, równocześnie występuje przeciwko wszelkim wykroczeniom. Dowodem tego jest dzisiejsza rozprawa. Omawiane zjawiska zdarzyły się też w Województwie Śląskiem, gdzie mieliśmy kilkakrotnie w ostatnim czasie wybory. Prowadzona w tych warunkach gorączkowa agitacja polityczna musiała siłą rzeczy doprowadzić do pewnego silniejszego podniecenia aniżeli gdzieindziej. Mała nadgraniczna wioska Brzezie — mówił dalej prokurator — znalazła się również w odmęcie akcji politycznej. Znalazła się tam garść ludzi, która w brutalny sposób napadła na kilku pokrzywdzonych, manifestujących swą przynależność do mniejszości niemieckiej. Oskarżyciel publiczny podkreśla z naciskiem, że całe społeczeństwo polskie potępiło brutalny wyczyn sprawców. — Świadczy to o zdrowiu społeczeństwa, którego tysiąc-letnia kultura nie dopuszczała i nigdy nie stosowała gwałtów i ucisku obcych narodowości. Prokurator rozumie tłumaczenia się oskarżonych, że ludność polska do głębi była poruszona agresywną akcją niemieckich sfer miarodajnych zmierzającą do ponownego oderwania od Macierzy ludności, która setki lat broniła się przed wynarodowieniem. Jakkolwiek oskarżyciel publiczny rozumie, że lud polski wie o tem, że mniejszość polska w Niemczech niema tej ochrony narodowej, jaką cieszy się mniejszość niemiecka w Polsce, to jednak to porównanie nie może zapewnić bezkarności wystąpień tego rodzaju, jakie się zdarzyły w Brzeziu. Systematyczna akcja rewizjonistyczna musiała w zagrożonem tą akcją społeczeństwie polskiem wywołać pewną reakcję. Reakcja ta jednak wyraziła się tu i ówdzie w ubolewania godnych incydentach, skierowanych nie przeciwko spokojnej ludności niemieckiej, ale przeciwko tym przed stawicielom mniejszości, których sprawcy incydentów uważali za reprezentantów tego obozu rewizjonistycznego. Po zanalizowaniu zeznań świadków i scharakteryzowaniu oskarżonych, prokurator w zakończeniu domaga się wyroku skazującego.

Po przemówieniu przedstawiciela powództwa cywilnego oraz obrońcy, sąd udał się na naradę, która trwała około półtora godziny. Około godziny 18-tej przewodniczący ogłosił wyrok, mocą którego uznano winnych występku naruszenia miru powszechnego (§ 125 ustęp I. k. kar.), **oskarżonych Popałę i Jambora i skazał obu na karę więzienia po 4 miesiące,** na opłaty sądowe oraz na zwrot odszkodowania 7 pokrzywdzonym w ogólnej sumie 2.350 złotych. Na poczet powyższej kary więziennej sąd policzył zasądzonym **areszt śledczy w całości. Resztę oskarżonych tj. przodownika policji Końcę, Ekerta, Kampkę ora kierownika szkoły Szymańskiego sąd uniewinnił.** Od powyższego wyroku przysługuje stronom prawo odwołania w przeciągu 3-ch dni.

Z toku procesu zgóry oczekiwać należało, że przedewszystkiem co do Końcy i Szymańskiego musi zapaść wyrok uniewinniający, żaden bowiem ze świadków nie mógł nic obciążającego przeciw nim zeznać! Tem zapewne tłumaczy się zachowanie się prasy niemieckiej, która w tendencyjnych sprawozdaniach i jaskrawemi opisami przecież chciała wpłynąć na ocenę wypadków i urobić nastroje przedewszystkiem przeciw p. Szymańskiemu.

Dziś w Radjo (dnia 13 marca br.)

Godz. 20.15 **H. Jolles** (fortepian) **G. Sebastian** (dyrekcja)

Dyrektorzy bogacą się kosztem robotnika polskiego.

Katowice. W numerze czwartkowym pisaliśmy o skandalicznej gospodarce w przemyśle śląskim, mianowicie w przedsiębiorstwach księcia pszczyńskiego oraz w jaki sposób zabezpieczył sobie przyszłość ustępujący generalny dyrektor hut „Królewskiej“ i „Laury“ p. Kiedroń. **Dyrektorzy księcia pszczyńskiego napychali sobie kieszenie ze szkodą dla robotnika niemal do bankructwa księcia, zaś p. Kiedroń zapewnił sobie odprawę w wysokości 300 tysięcy złotych oraz dożywotnią emeryturę 5000 złotych miesięcznie** — i to po zaledwie 5 latach swej działalności w przemyśle śląskim.

W taki sposób panowie dyrektorzy „obniżają“ koszta administracyjne w ciężkim przemyśle śląskim. Dyrektorzy księcia pszczyńskiego oraz generalny dyrektor p. Kiedroń nie należą bynajmniej do wyjątków. Mają licznych towarzyszy „doli“, którzy taksamo dążą do szybkiego wzbogacenia się. „Najsprawniejszymi“ z nich są **dwaj dyrektorzy koncernu węglowego „Robur“,** pp. **Alfred Falter** i **Karol Broda.** Obaj wymienieni panowie należą do grupy dyrektorów, **których pobory szacują na trzy do czterech set tysięcy złotych rocznie.** Panowie ci opływają w takich dostatkach, o których niejeden nawet nie śnił. Przytem jednak **bogacąc się groszem polskim, bynajmniej się im w Polsce nie podoba. Panom Falterowi i Brodzie imponują: jednemu Paryż — drugiemu Wiedeń, zagraniczne „kurorty“ (uzdrowiska), zagraniczne sklepy i zagraniczne i to najdroższe samochody.**

Panu **Falterowi imponuje Paryż,** więc w jego okolicach kupuje majątek, oceniany na setki tysięcy dolarów.

Pan **dyrektor Broda w najbliższym czasie opuszcza dlań złotodajny Śląsk i przenosi się do Austrji, gdzie — w pobliżu Wiednia — zakupić miał „majateczek“.** Ponieważ jednak „majateczek“ nie posiada należytego powabu, p. dyrektor Broda nada mu go **przez budowę nowoczesnej willi.**

Wprost niesłychaną jest rzeczą, że przedsiębiorstwa, jak „Robur“, tak wysoko opłacają usługi świadczone przez pp. Faltera i Brodę **kosztem płac polskiego robotnika i urzędnika.** Czyż wobec takiego stanu rzeczy są możliwe reformy w ciężkim przemyśle na Śląsku dla uczynienia go zdolnym do konkurencji na rynku światowym?

Bynajmniej! Jeżeli mają być przeprowadzone reformy, to również na drodze reform administracyjnych przez ograniczenie liczby dyrektorów i ich pensyj.

Nowe orędzie Ojca św.

Rzym, 13. 3. Podczas świąt Wielkiejnocy Ojciec Święty wygłosi do katolików całego świata nowe orędzie, które ma dotyczyć bardzo ważnych spraw. — Orędzie to radjostacia watykańska nada w Wielką Sobotę.

TELEGRAMY.

Starania o zamknięcie dwu kopalń pszczyńskich.

Katowice. (PAT.) W związku z wnioskiem generalnej dyrekcji księcia pszczyńskiego o zamknięcie kopalń „Aleksander II" i „Książę", komisja arbitrażowa pod przewodnictwem komisarza demobilizacyjnego inż. Maskego zwiedziła wczoraj te kopalnie i przeprowadziła badania na miejscu. Na podstawie cyfr, przedłożonych przez zarządy poszczególnych kopalń, komisja nie mogła powziąć ostatecznej decyzji i zażądała dodatkowych informacyj od generalnej dyrekcji w Katowicach.

Dodatki i zasiłki dla inwalidów wojennych.

Warszawa. Ministerstwo skarbu wydało w dniu 12 bm. rozporządzenie, na podstawie którego **wszystkie izby skarbowe wypłacić mają inwalidom wojennym w dniu 1 kwietnia br. wraz z rentą: dodatek do tej renty oraz zasiłek dla inwalidów ciężko poszkodowanych.** Dotychczas dodatek do rent wypłacany był w ratach kwartalnych.

Częściowe wylewy Wisły.

Bydgoszcz. (PAT.) W dniu wczorajszym Wisła pod Brdy Ujściem utrzymywała się na poziomie 7.62 mtr., natomiast Brda w godzinach wieczornych spadła z 3.06 do 3 mtr. Lodołamacze znajdują się na 782 klm. i posuwają się stale naprzód z szybkością 3 klm. na dobę. Pozostaje jeszcze do usunięcia 7 klm. zatoru tak, iż przebicie całkowite zatoru z pod Chełmna do Fordonu spodziewane jest w niedzielę. Pod Nieszawą Wisła, nie mając z powodu zatoru lodowego ujścia, wystąpiła z brzegów i płynie nowem korytem. Pod Korabnikami Wisła nieznacznie wylała.

Rozruchy radykałów w Indjach.

Bombaj. (PAT.) Jak wiadomo, na podstawie układu zawartego przez Gandhiego z wicekrólem, miał wczoraj nastąpić uroczysty **zwrot gmachu kongresu** jego członkom. Z tej okazji doszło do **gwałtownych rozruchów.** Kiedy do gmachu kongresu zbliżał się pochód członków, mających objąć gmach w posiadanie, zastąpiło im drogę 200 ochotników, którzy wcześniej zajęli gmach, wywiesili na nim czerwony sztander i ustąpili dopiero po trzygodzinnych rokowaniach uzyskawszy obietnice, że pretensje ich będą niezwłocznie rozpatrzone. Wkrótce potem przybyła nowa grupa malkontentów, która zaatakowała ochotników i obrzuciła gmach kamieniami. W czasie **zajść 20 osób odniosło rany.** Po kilku godzinach zapanował spokój.

Bombaj. (PAT.) Gandhi zachorował wskutek przemęczenia.

Zmiana ustawy emerytalnej na komisji Sejmu.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pod przewodnictwem pos. Hołyńskiego, po sprawozdaniu posła Pączka, przyjęto rządowy projekt ustawy od sprzedaży gruntu państwowego w Warszawie Bankowi Gospodarstwa Krajowego oraz o podwyższeniu kredytu na budowę gmachu ministerstwa robót publicznych. Następnie komisja przyjęła w trzeciem czytaniu projekt ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień **ustawy z dnia 11 grudnia 1923 roku o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszów państwowych i zawodowych wojskowych.** Przyjęto poprawki rządowe oraz poprawki referenta wicemarszałka Polakiewicza. Dalej przyjęto m. in. poprawkę posła Glińskiego, **nakazującą doliczanie służby pełnionej przed ponownem wstąpieniem funkcjonarjusza do służby państwowej** w pewnym stosunku, podczas gdy w dotychczasowej ustawie sprawa ta była pozostawiona uznaniu władz. Ponadto przyjęto poprawkę posła Perkowicza i Wagnera w sprawie zaopatrzenia emerytalnego podoficerów. Poprawka zmierza do tego, że jeżeli podoficer będzie zwolniony z wojska i nie dostanie posady państwowej, wówczas musi otrzymać 40% emerytury. Dotychczasowe brzmienie ustawy mówiło, że podoficerowie mogą być zwolnieni z wojska po 10 latach bez żadnego zaopatrzenia, przyczem w ustawie było powiedziane, że mają oni pierwszeństwo w otrzymaniu posady państwowej. Funkcjonarjusze państwowi posiadają prawo zaopatrzenia.

Z raidu Warszawa — Tallin.



Kapitan Halewski po wylądowaniu na lotnisku w Rydze. Zdjęcie: kpt. Halewski i poseł Rudowski.

Walne Zebranie Związku Polaków.

Berlin. (PAT.) Wczoraj odbyło się w Berlinie walne zebranie Związku Polaków w Niemczech pod przewodnictwem ks. dr. Domańskiego. W zebraniu uczestniczyli delegaci ze wszystkich dzielnic Rzeszy niemieckiej. Na porządek obrad zebrania złożyły się następujące punkty: 1. Sprawozdanie z działalności naczelnego Związku oraz związków dzielnicowych; 2. stan polskiego szkolnictwa mniejszościowego w Niemczech; 3. Zadania organizacyjne wśród mniejszości polskiej w Niemczech.

*

Berlin. (PAT.) W uzupełnieniu wiadomości o zebraniu Związku Polaków w Niemczech donoszą: Przedmiotem ożywionych obrad było obszerne sprawozdanie kierownika Związku dr. Jana Kaczmarka, kierowników dzielnic oraz Związku Polskich Towarzystw Szkolnych. **Omawiane było szeroko położenie w jakiem znajduje się mniejszość polska, walcząca wytrwale o utrzymanie polskości, poruszano sprawy gospodarcze, społeczne, kościelne, kulturalno-oświatowe, specjalnie zaś zastanawiano się nad sprawą rozbudowy praw szkolnictwa polskiego, oraz rozszerzeniem czytelnictwa wśród dzieci i starszych.** Zjazd powołał na prezesa honorowego Związku hr. Sierakowskiego. W skład nowowybranej rady naczelnej wchodzą: ks. dr. Domański jako prezes, Kazimierz Donimirski jako wiceprezes, oraz członkowie **ks. Koziołek** i **dyr. Powolny ze Śląska**, pp. Zydor i Kurnikowski z Środkowych Niemiec, Stanisławski i Biedka z Westfalji i Nadrenji, ks. Osiński i Malewski z Prus Wschodnich i Rosenthal z pogranicza. Zarząd Związku Polaków stanowią ks. dr. Domański (prezes), p. Kazimierz Donimirski (wiceprezes) i dr. Jan Kaczmarek (sekretarz).

Powrót lotników polskich z Tallina.

Ryga. (PAT.) Trzy polskie samoloty sportowe wystartowały z Tallina do lotu powrotnego. Po przezwyciężeniu bardzo nieprzychylnych warunków atmosferycznych samoloty przeleciały do Rygi. Silne wiatry przeciwne i szalejąca burza śnieżna znacznie opóźniły przelot lotników. Pierwszy wylądował samolot, pilotowany przez kpt. Halewskiego, który trasę Tallin — Ryga przeleciał w ciągu 2 godz. 30 minut. Porucznik Żwirko przebył tę trasę w ciągu 3 godz. 10 minut, gdyż zmuszony był lądować na lodzie w zatoce ryskiej z powodu zamarznięcia rurki wskaźnikowej, manometru od oliwy. Mjr. Długoszewski przybył po 4 godzinach, zmuszony był bowiem w okolicy Rygi lądować z powodu niezwykłej burzy śnieżnej, która uniemożliwiała dalszy lot. Samolot, pilotowany przez lotnika Szulczewskiego nie wystartował z Tallina z powodu poważnego uszkodzenia silnika. Start samolotów z Rygi do Wilna odbędzie się prawdopodobnie w sobotę.

Lody wydały tajemnicę transportów sowieckich.

Tallin. (PAT.) W związku z panującemi na wybrzeżu morza Bałtyckiego silnemi mrozami wiele okrętów stanęło na morzu, nie mogąc posuwać się wskutek nagromadzenia się lodów.

Część tych okrętów doprowadzona została przy pomocy łamaczy lodów do portu tallińskiego i stąd towar po wyładowaniu zostaje odsyłany koleją do miejsca przeznaczenia.

Między innemi w ten sposób przybyło do Tallina 5 okrętów sowieckich, jak się jednak okazało okręty były naładowane materjałem wojennym, jak armaty, karabiny maszynowe i urządzenie dla fabryk gazów trujących.

Ze względu na tego rodzaju ładunek, którego tranzyt jest w myśl międzynarodowych konwencyj niedopuszczalny, okręty musiały wrócić na pełne morze i dopiero po rozpłynięciu się zatorów lodowych będą mogły dostać się do portu leningradzkiego.

25-lecie godów „ministerjalnych" Brianda.

Paryż. (PAT.) Dnia 14 b. m. mija **25 lat od chwili, gdy Briand został pierwszy raz ministrem. W tym okresie czasu brał on udział w 25-ciu rozmaitych gabinetach.** Był 11 razy premjerem, 2 razy ministrem oświaty, sztuk pięknych i wyznań religijnych, 3 razy ministrem sprawiedliwości i 16 razy ministrem spraw zagranicznych.

Strajk w Hiszpanji.

Barcelona. (PAT.) Donoszą z Sabadel, iż robotnicy transportowi rozpoczęli tam strajk.

Anastazja Drewnowska.

NIEWIERNY TOMASZ

Powieść.

(Przedruk wzbroniony.)

31) (Ciąg dalszy.)

— Puść mnie! — krzyknęła gniewnie, próbując mu się wyrwać.

Ale chwycił ją za drugą rękę.

— Ale, puszczę cię! Mogłaś mi nie leźć w drogę.

— Antek! — zawołała prawie z płaczem.

— Rzuć ten wiecheć — wyrwał jej konwalje i rzucił w bajoro.

— Antek, czego ty odemnie chcesz? Com ja ci zawiniła? — płakała, usiłując uwolnić ręce.

— E, nie becz, głupia! — rzekł z irytacją, przyciągając ją do siebie. — Toć wilk nie jestem, nie pożrę cię! Jaka to bojąca. Chłopa nie widziała!

Marysia, która odwracała się jak mogła, obejrzała się nagle i spojrzawszy w pochyloną nad sobą twarz, krzyknęła przeraźliwie. Nigdy jeszcze nie widziała Antka takim jak w tej chwili. Przeszło jej przez głowę, że kumoszki miały rację i że go zły naprawdę opętał. Chłopak miał w oczach wyraz obłędu i był poprostu niepodobny do siebie. Wydała drugi okrzyk przeraźliwszy od pierwszego.

Ale już i pierwszy został usłyszany przez ugór pędziła zziajana Stankiewiczówna, a za nią dwie czy trzy baby. Antek puścił Marysię z brzydkiem przekleństwem.

— Czekaj, porachujemy się jeszcze — rzekł groźnie i pokazawszy jej pięść, odszedł wolnym krokiem w stronę pola. Marysia została na ścieżce oszołomiona i zapłakana. Zośka przypadła do niej i na widok zapłakanej przyjaciółki i pływających po brudnej kałuży konwalji, załamała ręce.

— To on cię napadł, Maryś — zapytała.

— Odrazu nie — objaśniła ze łkaniem Marysia. — Tylko się potem rozzłościł, żem mu powiedziała prawdę i ... wytarmosił mnie. że... że...

I zaniosła się płaczem.

Zośka objęła ją czule wpół.

— Cichaj, cichaj! Mojaś ty! Czekaj przeklętniku! — pogroziła oddalającemu się Antkowi.

Nadbiegły kobiety, matka Zośki i dwie sąsiadki.

Marysia opowiedziała im drżącym głosem o spotkaniu z Antkiem.

— Zwarjował chłop! — zawyrokowała Stankiewiczka.

— Już on djabłu duszę zaprzedał na amen — dodała sąsiadka.

— Wiele przyjdzie z naszych modlitw — rzekła druga sąsiadka.

Marysia przestała tymczasem szlochać, otarła chusteczką twarz i podniosła upuszczoną książeczkę do nabożeństwa.

— Chodźmy do kościoła — rzekła. — Już się tam jegomość szykuje.

— A twoje kwiaty na nic — wtrąciła Zośka.

— Urwę po drodze inszych.

Poszły w pięć, omawiając po drodze gorszące zdarzenie. Starsze kobiety były zdania, że jegomość powinien wykląć Zawadę na ambonie, a przynajmniej ludzie zastanowią się w swoich sumieniach, do czego prowadzi słuchanie djabelskich podszeptów. Po drodze przyłączyły się do nich inne i niebawem cała wieś plotkowała, że Zawada napadł na Marysię i że zapowiedział jej, że się na niej pomści za to, że nim wzgardziła, a z innym chodziła. Zapanowało powszechne oburzenie i „przeklętnik" stał się przedmiotem prześladowań. Dzieciaki rzucały za nim kamieniami, wołając: „Wara od Marysi!", a starsi mijali, nie pozdrawiając.

W kilka dni później poszedł do karczmy i upił się jak nieboskie stworzenie. Wrócił do domu prawie na czworakach. Nazajutrz obudził się chory i leżał w łóżku trzy dni. Ale potem zaczął pić dzień w dzień. W dostatnim dworku zapanowało istne piekło. Kacprowa i Felka schodziły mu z drogi jak mogły, ale i tak co i raz oberwała któraś to stołkiem to kijem. Co więcej, zaczął żądać od nich rachunków z gospodarstwa i zabierać wszystką gotówkę. Toteż obie uwijały się teraz jak w ukropie, grabiąc, co się jeszcze dało, gdyż przeczuwały, że ostatecznej klęski tylko patrzeć. Kacprowa tak się rozzuchwaliła, że zrobiła przegląd łachów, pozostałych po nieboszcze matce Zawady i co lepsze kiecki i chustki zabrała.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca.

Sobota **14** marca	Św. Leona, biskupa i wyznawcy. Św. Matyldy, królowej. 47 śś. Męczenników. Błog. Leonarda Chimury.

Jutro, 15 marca: Św. Longina, żołnierza; św. Matrony i św. Zacharjasza, papieża.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 6.19;	o godz. 18.01
Księżyca	o godz. 5.13;	o godz. 12.19.

*

Św. Matyldy, królowej, matki cesarza Otona I, odznaczającej się pokorą i cierpliwem poddaniem się.

47 śś. Męczenników, którzy przez św. Piotra, Apostoła, ochrzczeni zostali, gdy tenże przez dziewięć miesięcy ślęczał w więzieniu mamertyńskiem. Nowi ci chrześcijanie z czasów Nerona ponieśli śmierć męczeńską wskutek mężnego wyznania swej wiary.

Błog. Leonarda Chimury, który razem z 4 innymi chrześcijaninami powoli spalony został.

Ptaki wracają!

Z różnych okolic Śląska donoszą, że w pierwszych dniach marca powróciły szpaki, najwcześniejsze zwiastuny wiosny. W najbliższym czasie zaś wrócą do nas także inne ptaki, mianowicie bociany, żórawie, jaskółki i inne. Wracają do nas zgłodniałe, zmęczone, wyczerpane!

Każdego gościa i przyjaciela, gdy przybędzie do nas, serdecznie witamy, starając się dla niego o wygodę. Ptaki są również przyjaciółmi, przeto powinniśmy pomyśleć o tem, co czynić należy, aby ptactwo przylatujące z dalekich zamorskich stron zatrzymać u nas. O tem pomyśleć powinni przedewszystkiem rolnicy i właściciele ogrodów. Czas już najwyższy o tem pomyśleć, gdyż większość naszych ptaków, wracając z dalekiego południa, wraz z rodzinami mają kłopot w odnalezieniu dla siebie odpowiedniego mieszkania, tj. dogodnego miejsca dla zagnieżdżenia się. A jest to zadanie niełatwe i coraz trudniejsze, gdyż intensywna gospodarka ludzka w ogrodach i lasach nie znosi starych, spróchniałych drzew, stanowiących jedyne schronisko dla najpożyteczniejszych gatunków naszych ptaków, gnieżdżących się w dziuplach: jak szpaki, sowy, kraski, sikorki, kowaliki, mucholówki i inne.

Musimy więc przyjść im koniecznie z pomocą, zawieszając w naszych parkach, lasach i ogrodach sztuczne gniazda-skrzynki, czyli kadłubki, dające im możność osiedlenia się u nas. Ptaki bardzo chętnie korzystają ze sztucznych gniazd, zawieszonych dla nich przez człowieka, byleby skrzynki te urządzone i zawieszone były odpowiednio.

— Dodatki do biletów kolejowych. Rada kolejowa po trzydniowych obradach postanowiła obniżyć taryfy kolejowe dla rolnictwa o 5 i pół miljona zł., taryfy dla przemysłu drzewnego o 2.750 tys. zł., dla przemysłu węglowego, metalurgicznego i. in. o 6.400.000 zł. Aby pokryć te obniżenia, postanowiono podwyższyć koszta przewozu bagażu osobowego, a nadto wprowadzić opłatę nad zwyczajną od wszystkich biletów osobowych, która będzie wynosić po 10 gr. od biletów kolejowych trzeciej klasy, po 20 groszy od biletów klasy drugiej i po 30 od biletów klasy trzeciej.

— Projekt kupiectwa tytoniowego przeciw projektowi zniesienia rejonów. W dniu 15 bm. odbędzie się w Warszawie nadzwyczajny walny zjazd Związku kupców tytoniowych Rzplitej Polskiej. Zjazd zwołany został w związku z projektem zreorganizowania przez państwowy monopol tytoniowy systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych; projekt ten przewiduje zniesienie dotychczasowych rejonów hurtowni tytoniowych i wprowadzenie wolnego handlu. W zjeździe, który ma na celu zbiorowy protest kupiectwa tytoniowego przeciw tym projektom, godzącym w egzystencję licznych placówek, wezmą udział przedstawiciele około 800 hurtowni z całej Polski.

— Zaliczenie służby polskiej na terenie plebiscytowym b. zaboru pruskiego. Ministerstwo skarbu udzieliło w porozumieniu z prezydjum rady ministrów wyjaśnienia w sprawie terminów końcowych służby państwowej na terenach b. zaboru pruskiego, przyłączonych do Rzeczypospolitej na mocy przeprowadzonego plebiscytu.

Ministerstwo wyjaśnia, że **na terenie Górnego Śląska**, objętego w posiadanie przez władze polskie na podstawie uchwały Rady ambasadorów, w myśl konwencji polsko-niemieckiej, ustala suwerenność niemiecka dnia 20 października 1921 r. Ze względu jednak na to, że objęmowanie władzy przez władze polskie na G. Śląsku, odbyło się dopiero w czasie od 15 maja do 20 lipca 1922 r., przeto służbę urzędniczą w państwie zaborczem należy liczyć do 3 czerwca 1922 r. Na terenie t. zw. Wałów Kwidzyńskich, małego skrawka terytorjum wschodniopruskiego nad brzegiem Wisły (6 wsi na północ od Korzeniowa) przyznanego Polsce uchwałą ambasadorów ustała suwerenność z dniem 12 sierpnia 1920 r. i do tego dnia należy liczyć termin służby urzędniczej w państwie pruskiem.

Powyższe terminy odnoszą się do zaliczenia czasu służby tym niemieckim funkcjonarjuszom państwowym, którzy przez władze polskie byli następnie zatrudnieni na objętym terenie i pozostając na swoich stanowiskach służbowych, zostali przyjęci bezpośrednio do służby państwowej polskiej.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Pod koniec ubiegłego tygodnia podczas obławy aresztowano w **Bytomiu** jednego cygana i 39 cyganek. Przeciwko 2 cygankom istniał nakaz aresztowania pod zarzutem rabunku.

*

Na kopalni „Castellengo" w **Borzygwerku** postradał życie 28-letni górnik Bodyrek z Starego Ujazdu.

*

Sąd ławniczy w **Bytomiu** rozpatrywał sprawę sprzeniewierzeń w powiatowej kasie komunalnej w Bytomiu w roku 1928. Na ławie oskarżonych zasiedli starszy sekretarz kasowy Hugon Mitas, asystent rachunkowy Ludwik Nowak i urzędnik Walter Kuberek. Oskarżonym zarzucano, że sprzeniewierzyli kwotę 12 tysięcy marek, przyczem dopuścili się fałszerstwa ksiąg handlowych. Sąd skazał Mitasa na 2 lata więzienia, innych zaś oskarżonych po roku więzienia.

*

Najstarszą mieszkanką **Miechowic** jest wdowa wycużniczka Konstanta Żurowska, która w tych dniach obchodziła swe 87 urodziny. Staruszka cieszy się dobrem zdrowiem.

Z Zabrskiego.

Kupiec Robert Notzen z **Maciejowa**, skazany swego czasu za kradzież i usiłowane zabójstwo na 15 lat domu karnego, zbiegł 6 stycznia br. z domu karnego w Kłodzku (Glatz) wraz z dwoma innymi. Obecnie donoszą z nad belgijskiej granicy, że Notzen został przychwycony i znajduje się już w drodze do Kłodzka.

*

Zatrudniony na kopalni w **Sośnicy** robotnik Jan Piszczek dostał się pomiędzy wózki i został zgnieciony. Mianowicie zgniotło mu głowę i plecy. W ciężkim stanie odstawiono nieszczęśliwego do lecznicy w Zabrzu. Na tej samej kopalni uległ nieszczęśliwemu wypadkowi nasypacz Józef Szydło z Gliwic. W lecznicy stwierdzono pęknięcie czaszki.

*

Fabryka wyrobów szklanych Eisnera w **Zabrzu** ma być w najbliższym czasie zamieniona na spółkę akcyjną. Akcjonarjusze mają zamiar uruchomić fabrykę, którą w swoim czasie zamknięto wskutek przepełnienia magazynów oraz wykonania potrzebnych reparatur. Fabrykę tę, która wytwarza butelki oraz szkło okienne, założono w roku 1866. Jest ona zaopatrzona we wszelkie nowoczesne urządzenia techniczne, a szkło fabrykuje się nie przez dmuchanie, lecz przy pomocy specjalnych maszyn. Wyroby tej fabryki są pierwszorzędne. Przy pełnem zatrudnieniu fabryka Eisnera zatrudnia 400 robotników.

Z Gliwickiego.

Za usiłowane zabójstwo odpowiadał przed sądem w **Gliwicach** rębacz Jerzy Filch z Zaborza. Na rozprawę zawezwano 21 świadków. Rozprawa wykazała, iż oskarżony dnia 4 października ub. roku, uzbroiwszy się w siekierę, udał się do mieszkania sąsiada M., gdzie zdaniem jego przebywała żona. Według orzeczenia lekarza-rzeczoznawcy M. był ciężko ranny, gdyż podsądny zadał mu 4 cm szeroką, głęboką ranę. Najpierw ranny był w niebezpieczeństwie utraty życia, lecz później wyleczył się zupełnie. Sąd skazał Pilcha na 1 rok i 6 miesięcy więzienia.

*

W sali ewangelickiego Domu Związkowego w **Gliwicach** odbyło się zebranie protestacyjne inwalidów, którzy powzięli rezolucje, protestujące przeciwko zamierzonym obniżeniom dotychczasowych wsparć.

*

W lesie księcia Hohenlohego w okolicy **Rudzińca** zdarzył się w tych dniach nieszczęśliwy wypadek, który spowodował śmierć 62-letniego Fr. Gusia. Przy ścinaniu suszki G. został uderzony gałęzią w głowę tak bardzo, że poniósł śmierć na miejscu.

*

Przed kilku dniami zmarł w **Tworogu** dentysta Barteczko. Krążyły pogłoski, że zmarł on wskutek wypadku samochodowego. Pogłoski te nie polegają na prawdzie, gdyż stwierdzono, że powodem śmierci był krwotok.

Z Opolskiego.

W tych dniach rozpoczęto pracę w hucie szklanej w **Murowie**. Huta ta wytwarza szkiełka do zegarków oraz szkło do okien. Jeśli odbyt będzie znaczny, zarząd huty przyjmie nowych robotników.

*

Na jednej z szos **powiatu opolskiego** zdarzył się w tych dniach śmiertelny wypadek samochodowy. Ciężarowy samochód przejechał majstra rzeźnickiego Ruppelta, który jechał rowerem. Rzeźnik zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

*

W lesie niedaleko **Dąbrówki** znaleziono trupa mężczyzny. Dochodzenie policji ustaliło, że są to zwłoki wycużnika Syguły z Bukowa. Syguła cierpiał na chorobę umysłową i zabłądził w lesie. Przyczyną śmierci było zmarznięcie.

*

Także w **powiecie opolskim** liczba bezrobotnych idzie stale w górę. W ostatnim tygodniu sprawozdawczym było zarejestrowanych w urzędzie pracy w Opolu 26.930 osób bez pracy.

Województwo śląskie.

*** Z komisji pracy i opieki społecznej sejmu śląskiego.** Na ostatniem posiedzeniu obradowała komisja nad **petycjami uchodźców, w sprawie ich odszkodowania za straty poniesione podczas plebiscytu i przy przejęciu Śląska przez władze polskie.** Według sprawozdania referenta władzy p. dr. Helmskiego, szkody ogólne poniesione i zgłoszone przez uchodźców **wynoszą około 60 miljonów złotych.** Pretensje te, zbadane i określone przez powołane komisje zredukowane zostały do kwoty okrągło 30 miljonów zł. Na to zostało przeznaczone z funduszów publicznych, a więc od sejmu śląskiego i od rządu około 14 miljonów zł., a mianowicie: około 8 miljonów ze skarbu śląskiego i 6 miljonów ze skarbu państwa. Skarb państwa wypłacił dotąd 4 miljony złotych, zaś z kwoty przyznanej przez sejm śląski 3 miljony zł. zostały wydane na t. zwane domy uchodźców, będące już po części własnością województwa. Komisja postanowiła po zebraniu wszystkich materjałów zająć w tej sprawie swoje stanowisko, i wystąpić z odpowiednimi wnioskami do rządu. Dalej obradowała komisja nad wnioskiem w sprawie budowy zakładu dla leczenia i szkolenia kalek. Komisja wyraziła opinję, że zakład taki jest konieczny i poleciła referentowi opracowanie odpowiedniego wniosku. Następnie obradowano nad **wnioskiem o zmianie ustawy o radach zakładowych.** Ze względu na to, że komisja prawnicza odmawia sejmowi śląskiemu prawa do zmiany tej ustawy, uchwalono zwrócić się do rządu z odpowiednim projektem noweli do ustawy o radach zakładowych. Wniosek o przyznanie pracodawcom terminu do trzech dni przy wygłoszeniu swych pracowników z ubezpieczenia w kasach chorych, został uchwalony.

*** Ważne dla urzędników państwowych.** Nakładem ministerstwa poczt i telegrafów w Warszawie wydany został urzędowy „Zbiór przepisów służbowych". W całokształcie prac kodyfikacyjnych objęte zostały pewne działy, mające zastosowanie do ogółu funkcjonarjuszy państwowych, jak „Przepisy dyscyplinarne" i „Przepisy emerytalne". Informacyj co do ceny itp. udzielają oraz przyjmują zamówienia urzędy pocztowo-telegraficzne.

*** Odzież dla biednej dziatwy śląskiej.** Ostatnio odbyła się konferencja z naczelnikiem wydziału pracy i opieki społecznej dr. Helmskim i prezeską Związku nauczycielek przedszkoli na Śląsku p. Anną Kicówną, w sprawie akcji pomocy dla dzieci bezrobotnych. Pan dr. Helmski, wczuwając się w tragiczne położenie matek i chcąc przyjść z pomocą najbiedniejszym, porozumiał się z nauczycielkami przedszkola jako temi, które mają najbliższy stosunek z niemi. Na konferencji uchwalono, że wszystkie nauczycielki z wymienionego związku otrzymają przydział odzieży dla swej dziatwy.

*** Widmo nowych zwolnień w przemyśle.** U komisarza demobilizacyjnego odbyła się konferencja, na której dyrekcja **kopalni „Buchacz" w Radzionkowie** domagała się zwolnienia 150 robotników. Przedstawiciel dyrekcji tłumaczył, że dyrekcja zmuszona jest zwolnić tę liczbę robotników z powodu nadmiaru produkcji i wielkich zapasów węgla na zwałach.

Przedstawiciele związków zawodowych stanowczo sprzeciwiali się zwolnieniu i stawili wniosek o zbadanie stosunków na miejscu przez inspektora pracy, poczem dopiero będzie można ustalić liczbę robotników, która mogłaby być zwolniona. Komisarz demobilizacyjny wyraził zgodę na propozycje zastępców robotników i wyznaczył nową konferencję na 13 marca na kopalni.

Pozatem odbyła się również konferencja w sprawie zwolnienia 200 robotników z **fabryki porcelany w Bogucicach.** Konferencja została jednakowoż odroczona.

Dyrekcja **huty „Pokoju" w Nowym Bytomiu** wypowiedziała umowę akordową dla robotników, zajętych w stalowniach i przy wysokich piecach.

Huta **„Hubertus" w Łagiewnikach** wypowiedziała pracę 13 robotnikom.

Huta **„Ferrum" w Bogucicach** ponownie zwróciła się do komisarza demobilizacyjnego o zezwolenie na zwolnienie 225 robotników.

W oddziale budowy wagonów w **Król. Hucie** dostało wypowiedzenie pracy 120 robotników. Dyrekcja dąży do całkowitego zastawienia tego oddziału, tak, iż w krótkim czasie zwolniona zostałaby reszta robotników w liczbie 180.

Na kopalni „Dębieńsko" w **Czerwionce** przepracowano w lutym zaledwie 17 szycht. Dyrekcja zapowiada, że gdyby stan zamówień nie poprawił się, wtedy musiałaby przystąpić do zwolnień robotników. Mówią coś o 700 robotników.

Sprawy kościelne

Program kongresu marjańskiego w Krakowie.

Komitet kongresu marjańskiego w Krakowie ustalił już zasadniczy program, którego przebieg będzie następujący:

W sobotę, 11 kwietnia o godz. 19 uroczysta akademja inauguracyjna w Domu Katolickim; tegóż dnia od godz. 23 do 24 godzinna nocna adoracja Najśw. Sakramentu w kościele Marjackim, poczem Msza św. ze wspólną Komunją św. uczestników kongresu. W niedzielę o godzinie 9 Msza św. pontyfikalna w kościele Marjackim z okolicznościowem przemówieniem; o godz. 11 obrady dwóch sekcyj: sekcji życia wewnętrznego i sekcji pracy apostolskiej. O godz. 15 zebranie plenarne w Domu Katolickim, na którem obok przemówień dostojników kościelnych przewidziane są dwa referaty n. t. „Dążenie duszy człowieka współczesnego do Boga" i „Udział katolika w twórczości kulturalnej". Bezpośrednio po zebraniu uformuje się pochód o charakterze manifestacyjno - religijnym, który z Domu Katolickiego przez Rynek główny uda się na Wawel, gdzie po okolicznościowem przemówieniu nastąpi uroczyste zakończenie kongresu i „Te Deum". O godz. 21 odbędzie wspólny raut dla uczestników kongresu.

Komitet poczynił starania o współudział w przygotowaniach kongresu i jego uroczystościach religijnych u miejscowych władz rządowych i samorządowych, spotykając się wszędzie ze szczerą życzliwością, jak i daleko idącą chęcią współpracy.

Z Katowickiego

Zaludnienie powiatu katowickiego.

Katowice. W miesiącach lutym powiat katowicki liczył 244 432 mieszkańców, w tem 120 966 mężczyzn a 123 466 kobiet. Z tej liczby przypada na Mysłowice 21 921, Bańgów 1 141, Bielszowice 16 444, Brzęczkowice 3 751, Brzezinka 6 541, Bykowina 2 843, Bytków 4 715, Chorzów 16 363, Dąbrówka Mała 10 549, Halemba 2 434, Janów 19 248, Kłodnica 710, Kończyce 6 277, Kochłowice 12 695, Makoszowy 3 382, Michałkowice 8 651, Nowa Wieś 24 644, Pawłów 6 460, Przełajka 1 202, Roździeń 24 112, Siemianowice 39 115 a Wełnowiec 11 360 mieszkańców. Ogółem przybyło w ciągu ostatniego miesiąca w całym powiecie 421 osób.

Oprocentowanie wkładów w Miejskiej Kasie Oszczędności.

Katowice. W ogłoszeniach Miejskiej Kasy Oszczędności w Katowicach zamieszczonych w nr. z dnia 21 i 28 lutego oraz 7 marca podano, że Kasa płaci od władów do 9½ proc. rocznie. Jest to błąd, gdyż Kasa płaci od wkładów **ustalony procent najwyżej 9¼ proc.,** o czem się niniejszem donosi.

Usiłowane samobójstwo.

Katowice. W ubiegłą środę w zamiarze pozbawienia się życia, wyskoczył z okna trzeciego piętra domu przy ul. Dyrekcyjnej 5, w Katowicach, 35-letni Marceli Steśliewiecz. Wskutek upadku doznał on złamania lewej nogi i ogólnego potłuczenia ciała. Powodu usiłowanego samobójstwa nie ustalono.

Pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej.

Roździeń-Szopienice w Katowickiem. Pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej wyrusza 29 marca o godz. 1,50 rano przez Oświęcim-Spytkowice. Koszta wynoszą 11,00 zł., które należy przy zgłoszeniu złożyć. Zgłoszenia przyjmuje do 22 marca Florjan Domogała w Szopienicach, ul. Kościuszki nr. 7.

„Zbrodniarz" w Bytkowie.

Bytków w Katowickiem. Kółko amatorskie P. W. i W. F. urządza w niedzielę 15 marca rb. w sali p. Dzierżonia przedstawienie teatralne. Odegrany zostanie dramat patrjotyczny w 4-ch aktach p. t. „Zbrodniarz" oraz komedyjka w jednym akcie p. t. „Chwała Bogu, stół nakryty". Przedstawienie zostanie poprzedzone przemówieniem p. Sokólskiego: „O zadaniu teatrów ludowych i amatorskich".

Wydzierżawienie trawnika.

Mysłowice w Katowickiem. Olbrzymi trawnik położony po obydwóch stronach szosy Mysłowice — Radocha jest do wydzierżawienia.

Jarmark kramny.

Mysłowice. Przyszły jarmark w Mysłowicach przypada na środę, dnia 18 marca rb.

Zderzenie samochodu z furmanką.

Brzezinka w Katowickiem. Na szosie prowadzącej do Brzezinki najechał kierowca samochodu osobowego na furmankę Antoniego Krupy z Krzyżkowic. Jeden z koni został okaleczony w nogę a furmanka uszkodzona. Kierowca zbiegł.

Z Król. Huty

Rekolekcje dla młodzieży rzemieślniczej.

Król. Huta. W czasie od 16 do 18 bm. odbędą się rekolekcje dla młodzieży miejscowej publicznej szkoły dokształcającej zawodowej. Zbiórka młodzieży w poniedziałek 16 i wtorek 17 bm. o godzinie 5,10 po południu w budynku szkolnym przy ul. Gimnazjalnej a w środę 18 bm. o godz. 6,30 w kościele parafjalnym św. Jadwigi. Dni rekolekcyjne są wolne od nauki, natomiast 19 i 20 bm. nauka odbędzie się dopiero o godzinie 5,20 wieczorem.

Zebranie komitetu walki z gruźlicą.

Król. Huta. W tych dniach odbyło się w sali posiedzeń magistratu zebranie miejscowego komitetu walki z gruźlicą. Na zebranie przybyli liczni lekarze, przedstawiciele Kasy Chorych, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Spółki Brackiej w Tarnowskich Górach oraz szereg miejscowych działaczy. Jak wynika ze sprawozdania, praca nad zwalczaniem gruźlicy jest nader skuteczna. Nakoniec omówiono plan dalszej działalności.

Po trzech miesiącach doniósł policji o kradzieży kur.

Król. Huta. Józefowi Bombce, zamieszkałemu przy ul. Styczyńskiego skradziono w grudniu 7 kur wartości 40 zł. O kradzieży tej doniósł Bombka policji dopiero przedwczoraj. Przecież w interesie poszkodowanych leży, aby donieść o każdym wypadku kradzieży policji natychmiast, a nie dopiero po tygodniach lub miesiącach, gdyż utrudnia to zadanie policji.

Lekkomyślny synalek.

Król. Huta. Przed kilku miesiącami zbiegł z domu swych rodziców 17-letni Piotr Maksyn, zamieszkały przy ul. Styczyńskiego 40. W tych dniach zjawił się ponownie w domu ojca, udając wielce skruszonego. Korzystając jednak z nieobecności rodziców, chłopak skradł parę nowych bucików i znowu się ulotnił. Ojciec doniósł o tem policji.

Oszustwo.

Król. Huta. Do mieszkania Ignacego Woźnicy, zamieszkałego przy ul. Redena przyszedł onegdaj niejaki Albert Piechota z ul. Hajduckiej 27, który w imieniu swego ojca zażądał pewnej sumy pieniędzy, twierdząc, iż ojciec go po nie przysłał. Woźnica nie podejrzewając nic takiego, wręczył Piechocie żądaną sumę. Po pewnym czasie okazało się, że padł ofiarą oszustwa. Policja wszczęła śledztwo.

Kradzież rowerów.

Król. Huta. Na ul. Katowickiej skradziono niejakiemu Józefowi Jeleniowi rower męski „Cyklon" wartości 200 zł. — Antoni Weihrauch, zamieszkały przy ul. Piastowskiej, skradł swemu ojcu rower, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Nieszczęśliwy wypadek.

Król. Huta. W godzinach wieczornych zaniemógł nagle na ul. Wolności niejaki Józef Szafrański. Nieszczęśliwego przewieziono do szpitala miejskiego.

Z Świętochłowickiego

Naprawa dachu kościoła parafjalnego.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. Tutejszy urząd parafjalny przystąpił do naprawy dachu miejscowego kościoła parafjalnego. Na ostatniem zebraniu mężów z „Żywego Różańca" w W. Hajdukach, ks. prob. Czempiel przedstawił stan kasy. Dochód wynosił 220 632,56 złotych, wydatki zaś 267 336,24 zł. Powstały niedobór wynosi 30 703,68 zł. Wobec tego urządzana będzie dalsza zbiórka na ten cel. Dobrowolne datki zbierać będą kolektorzy, również składać je można na probostwie. Dach kościoła pokryty został blachą miedzianą o powierzchni 2 821,65 m. kwadr.

Rozszerzenie cmentarza.

Wielkie Hajduki w Świętochłowick. Tutejszy cmentarz katolicki położony koło szybu „Ottona" zostanie w tym roku rozszerzony. Pertraktacje w sprawie nabycia odpowiedniego terenu, prowadzone już od dłuższego czasu, posunęły się tak daleko, że teren zostanie wydzierżawiony. Równocześnie postanowiono cmentarz oparkanić.

Zamknięcie drogi.

Orzegów w Świętochłowickiem. Z powodu naprawy mostu na szosie Ruda — Orzegów przy stacji kolejowej w Orzegowie, urząd okręgowy w Rudzie zamknął powyższą szosę na przeciąg trzech dni dla ruchu kołowego. Zamknięcie potrwa od niedzieli 15 marca rb. godziny 4 rano do środy 18 bm. godziny 4 rano. Objeżdżać można szosą Ruda Śl. — Karol Emanuel — Chebzie — Godula — Orzegów.

Podatek od budynków.

Wielkie Piekary w Świętochłowick. Wydział powiatowy w Świętochłowicach zatwierdził uchwałę tutejszej rady gminnej, mocą której gmina pobierać będzie na pokrycie wydatków budżetowych na rok 1931-32 podatek budynkowy w wysokości 5 od tysiąca od pospolitej wartości budynków, podlegających oszacowaniu.

Skutki ślizgawicy.

Kamień w Świętochołowick. Wskutek poślizgnięcia się kół sikawki motorowej, najechał kierowca Teofil Fojcik na drzewo przydrożne. Sikawka została poważnie uszkodzona a pięciu strażaków jadących na sikawce odniosło lekkie okaleczenia.

Zatrucie alkoholem.

Łagiewniki w Świętochłowickiem. W ubiegłą środę zmarł nagle w mieszkaniu konduktora tramwajowego Hugona Olejka przy ul. Bytomskiej 2, motorowy tramwaju 32-letni Józef Wycisk z Łagiewnik. Wezwany na miejsce wypadku lekarz stwierdził śmierć wskutek zatrucia alkoholem. Zwłoki zmarłego Wyciska odstawiono do miejscowej kostnicy.

Nieszczęśliwy wypadek.

Lipiny w Świętochłowickiem. Na ul. Król. Huckiej w Lipinach przejechana została przez wóz meblowy firmy Nowak z Siemianowic niejaka Jadwiga Fogtowa z Lipin, która odniosła okaleczenia obu nóg. Po udzieleniu jej pierwszej pomocy odstawiono ją do domu. Winę w wypadku ponosi woźnica Szczygieł z Siemianowic.

Z Pszczyńskiego

Przeniesienie ks. proboszcza Matuli.

Mokre Śl. w Pszczyńskiem. Jak dowiadujemy się, dotychczasowy proboszcz parafji Mokre ks. Matula opuszcza w najbliższym czasie tutejszą parafję.

Z Rybnickiego

Przedstawienie pasyjne.

Rybnik. Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej w Rybniku odegra w niedzielę, dnia 15 marca rb. punktualnie o godz. 5 wieczorem w Hotelu Świerklaniec przedstawienie teatralne p. t. „Nazarejczyk", melodramat w 6 aktach, napisany przez ks. Stanisława Hopkę. W czasie przerw przygrywać będzie własna orkiestra smyczkowa. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni p. Basisty, zaś w dniu przedstawienia od godz. 4 po południu przy kasie. Zarząd uprasza Szan. Publiczność z miasta i okolicy o łaskawe przybycie na tak piękne przedstawienie, które zostało przygotowane z wielką starannością i kosztami.

Wypadek na kopalni.

Rybnik. Górnik Herman Ludwig, zatrudniony na kopalni „Ema" został przysypany węglem, przyczem odniósł ciężkie okaleczenia. Prócz tego nasypywacz Józef Cimała z Biertułtów złamał nogę. Obydwóch umieszczono w lecznicy brackiej w Rydułtowach.

Przedstawienie amatorskie.

Popielów w Rybnickiem. Tow. śpiewacze „Słowiczek" z Popielowa odegra w niedzielę, dnia 15 marca rb. na sali p. Trybusia (dawn. Wziętek) w Radziejowie, przepiękną i malowniczą sztukę „Zemsta cygana", dramat ludowy z życia cyganów, pióra Roberta Rydza, w 3 aktach. Oprócz tego zostaną odegrane 2 jednoaktowe, arcywesołe humoreski: „Amerykański pojedynek" i „Trochę niżej — trochę wyżej". Czysty zysk przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe. Zarząd Tow. prosi rodaczki i rodaków z Radziejowa i okolicy o poparcie i liczny udział w przedstawieniu. Cześć pieśni!"

Zebranie pracowników fryzjerskich.

Rybnik. W niedzielę 15 marca rb. odbędzie się o godz. 5-ej po południu w hotelu „Świerklaniec" zebranie pracowników fryzjerskich celem założenia organizacji zawodowej.

Śnieżyca utrudnia ruch kolejowy.

Wodzisław koło Rybnika. Zawieje śnieżne ostatnich dni dały się poważnie we znaki także na Górnym Śląsku, mianowicie w ruchu kolejowym. Na niektórych linjach kolejowych potworzyły się zaspy jak np. na linji Rybnik — Wodzisław, wskutek czego pociągi jeżdżą z znacznem opóźnieniem.

Z Tarnogórskiego

Wspomnienie pośmiertne.

Radzionków w Tarnogórskiem. W poniedziałek, dnia 9 marca br. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku ś. p. Martę Olesiową z Radzionkowa, gdzie spędzała ostatnie lata swego życie na emeryturze. Ś. p. Zmarła znana była szerokim kołom obywatelskim Śląska i z za kordonu, którzy w czasach zaborczych stykali się z domem państwa Szymkowiaków w Katowicach, będącym podówczas jedną z placówek i ostoją polskiej pracy oświatowej. Przez 32 lata wiernie służyła w domu swych państwa, do których była bardzo przywiązana, dzieląc z nimi wszystkie troski i radości. Za swe otwarte przekonanie polskie, była w czasie plebiscytu więziona. Dom swych państwa, którzy musieli uchodzić kilkakrotnie przed terorem bojówek niemieckich, strzegła wiernie w czasach walk powstańczych. Ś. p. Marta Olesiowa była typem szlachetnym już dziś w naszych czasach rzadko spotykanym. Przeżyła lat 70. Śmierć jej wzbudziła u wszystkich, którzy ją znali, szczery żal. Kondukt żałobny prowadził ks. wikary Przybyła z Radzionkowa. W pięknem przemówieniu w kościele i nad grobem scharakteryzował tę szlachetną postać jako gorliwą katoliczkę i dobrą polkę. W pogrzebie uczestniczyły bractwa kościelne, delegacje Kat. Tow. Polek z Katowic, Załęża i dalszych stron z sztandarem związkowym na czele, oraz liczni obywatele Radzionkowa. Podnieść wypada, iż wzięła udział w pogrzebie także p. Szymkowiakówna, posłanka na pierwszy sejm śląski. Niech ta ziemia śląska, którą tak ukochała — lekką jej będzie. **Uczestniczka.**

Z Cieszyńskiego

Parafja wojskowa.

Cieszyn. W Cieszynie utworzona została samodzielna parafja wojskowa, obejmująca garnizony Cieszyn, Pszczynę, Rybnik i Żory. Proboszczem parafji wojskowej został mianowany kapelan garnizonu ks. Konstanty Pogłódek.

Wystawa ruchoma.

Bielsko. W czasie od 27. do 29. bm. odbędzie się w Bielsku w sali „Strzelnicy" wystawa ruchoma przemysłu krajowego.

Program radjowy.

Niedziela, 15 marca 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 10,15 Nabożeństwo z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach. 11,58 Sygnał czasu, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 Ks. dr. Bolesław Rosiński: Odczyt z cyklu wykładów pasyjnych p. t. „Biczowanie Chrystusa". 14,20 Muzyka. 14,30 Odczyt rolniczy. 14,50 Muzyka. 15,00 Odczyt rolniczy. 15,20 Muzyka. 15,40 Program dla dzieci starszych. 16,10 Skrzynka pocztowa. 16,30 Intermezzo muzyczne. 16,40 „Pitigrilli". 16,55 Audycja popularna harmonijki ustnej. 17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17,30 Odczyt p. t. „Znaczenie krótkofalarstwa dla obrony państwa". 17,45 Koncert popularny. 19,00 „Bery i bojki śląskie" — Karlik z Kocyndra (prof. St. Ligoń). 19,25 Feljeton p. t. „Jego królewska mość bej Tunisu". 19,40 Rozmaitości. 20,00 Słuchowisko literackie „Śniadanie zakochanych". 20,30 Koncert popularny. 21,15 Kwadrans literacki. 21,30 Recital na klawesynie. 22,00 Feljeton p. t. „Wiosna nie jest zielona . ." 22,15 Pieśni w wykonaniu Stefanji Millerowej. 22,50 Komunikat meteorologiczny i komunikaty sportowe. 23,00 Muzyka taneczna

Warszawa, fala 1411,7 m. 10,15 Transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 14,00 „Uprawiajcie len". 14,20 Muzyka. 14,30 „Uprawy wiosenne." 14,50 Muzyka. 15,00 „Przejście z żywienia bydła zimowego na wiosenne". 15,20 Muzyka. 15,40 Program dla dzieci starszych. 16,10 Skrzynka pocztowa. 16,30 Muzyka z płyt gramofonowych. 16,40 „Pitigrilli". 16,55 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 17,30 „Znaczenie krótkofalarstwa dla obrony państwa". 17,45 Koncert popularny w wyk. ork. P. R. 19,25 „Jego królewska mość bej Tunisu" — feljeton. 19,45 Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat". 19,50 Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 Słuchowisko z Krakowa: „Śniadanie zakochanych". 20,30 Koncert popularny w wyk. reprezentacyjnej ork. pol. państw. 21,10 Kwadrans literacki. 21,30 Recital na klawesynie. 22,00 Feljeton: „Wiosna nie jest zielona . . ." 22,15 Pieśni. 23,00 Muzyka taneczna.

Poniedziałek, 16 marca 1931 r.

Katowice, fala 408,7 m. 11,40 Przegląd prasy krajowej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 14,20 Komunikaty gospodarcze. 14,40 Odczyt dla maturzystów, odczyt wstępny informacyjny. 15,00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Złoty wiek Grecji". 15,35 Przegląd komunikacyjny. 15,50 Lekcja języka francuskiego. 16,10 Program dla dzieci starszych i młodzieży. 16,45 Koncert z płyt gramofonowych. 17,15 „Zagubione wyspy". 17,45 Muzyka lekka. 18,45 Codzienny odcinek powieściowy. 19,00 Rozmaitości. 19,15 Olga Ręgorowiczowa: „Pisarze polscy o Marszałku Piłsudskim". 19,40 Prasowy dziennik radjowy. 19,55 Komunikaty strażactwa śląskiego. 20,00 Feljeton p. t. „Nosorożec staruński". 20,15 Kwadrans buchaltera. 20,30 Odczyt muzyczny. 20,45 Opera „Verbum Nobile" Moniuszki z Warszawy. 22,00 Feljeton p. t. „Trzydziestolecie wesela". 22,15 Intermezzo muzyczne. 22,50 Komunikat meteorologiczny. 23,00 Odczyt z cyklu wykładów w językach obcych dla przyjaciół zagranicznych. Po odczycie muzyka taneczna z Warszawy (do godz. 24,00).

Warszawa, fala 1411,7 m. 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych. 14,40 Odczyt wstępny, informacyjny dla maturzystów. 15,00 Odczyt dla maturzystów: „Złoty wiek Grecji". 15,50 Lekcja języka francuskiego. 16,10 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16,15 Program dla dzieci starszych. 16,45 Muzyka z płyt gramofonowych. 17,15 „Zagubione wyspy". 17,45 Muzyka lekka. 19,10 Skrzynka pocztowa rolnicza. 19,25 Muzyka z płyt gramofonowych. 19,40 Prasowy dziennik radjowy. 19,55 Muzyka z płyt gramofonowych. 20,00 Feljeton: „Nosorożec staruński". 20,15 Kwadrans buchaltera. 20,30 Odczyt muzyczny. 20,45 Opera ze studja: „Verbum Nobile" Moniuszki. 22,00 „Trzydziestolecie wesela" — feljeton. 22,15 Płyty gramofonowe. 23,00 Muzyka taneczna.

Godziny pracy radjostacji watykańskiej

Dla ewentualnej komunikacji radjotelegraficznej lub radjotelefonicznej radjostacja watykańska ustaliła następujące godziny pracy: Od godziny 10 do 10,30 radjofonja — fala 19,84 m.; od 10,30 do 11 radjotelegrafja — fala 19,84; od 19 do 19,30 radjofonja — fala 50,26; od 19,30 do 20 — radjotelegrafja, fala 50,26 mtr. Wszystkie godziny według czasu środkowo-europejskiego. Rozkład ten nie oznacza, że przez Watykan będą nadawane regularne, codzienne komunikaty, lecz ma być informacją, co do czasu i długości fali dla ewentualnych jakichkolwiek połączeń z radjostacją watykańską.

Apel do rezerwistów i b. wojskowych.

Katowice, 12 marca.

Organizacyjne zebranie Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Żołnierze! Na ziemiach Rzeczypospolitej istnieją już wielkie organizacje byłych wojskowych, ujęte w stowarzyszenia Zw. Powstańców, Związku Legjonistów, Zw. Strzeleckiego, Związku Oficerów i Podoficerów Rezerwy i t. d., do których jednak nie należy bardzo poważna część uczestników walki o Wolność Narodu z braku prawnego tytułu do wstąpienia w szeregi tych organizacyj.

Celem umożliwienia zorganizowania się licznym byłym wojskowym i rezerwistom, powstało stowarzyszenie rezerwistów i byłych wojskowych, do którego to stowarzyszenia przyjętym być może każdy oficer, podoficer i szeregowiec rezerwy w stanie spoczynku, pospolitego ruszenia jak również inwalida wojsk polskich narodowości polskiej, którego patrjotyzm nie ulega wątpliwości, a który złoży przepisową statutem deklarację i zostanie przez zarząd koła przyjęty.

Na niedzielę dnia 15 marca br. o godz. 10 przed południem w Katowicach przy ulicy Marjackiej Nr. 4 w sali hotelu „Savoy" zwołujemy zebranie organizacyjne, na którem przedstawimy potrzebę utworzenia oddziału tego stowarzyszenia w Katowicach.

Tą drogą apelujemy do wszystkich rezerwistów i byłych wojskowych, by tłumnie jawili się na wspomnianem zebraniu organizacyjnem w dniu 15 marca br.

Za Komitet Organizacyjny:

Janusz Bernatt, sekretarz Okr. Zw. Legj. P. Inż. Dr. **Jan Podgórny,** inspektor Okr. Urzędu Ziemskiego. **Józef Korman,** kap. w stanie spocz. Dr. **Kazimierz Nieć,** adwokat i notarjusz. **Wacław Spilczyński,** major rez., insp. Korpusu Straży Granicznej. **Antoni Siemiginowski,** por. rez.

Bernard Mączyński sekretarz — **Marjan Walutek** wice-prezes

Zarządu Okręg. Og. Zw. Podoficerów Rez.

Rozmaitości.

Niemy odzyskał mowę na widok zaginionego syna.

Jedenaście lat temu w szeregach I p. p. legj. walczyli mieszkańcy wsi Gurowo na Wileńszczyźnie syn i ojciec, Michał i Adam Okuszkowie. W jednej bitwie Michał dostał się do niewoli, ojciec zaś jego był tylko kontuzjowany i stracił mowę. Nieszczęśliwy niemowa przez wiele lat gospodarował ze swym bratem na rodzinnej ziemi, napróżno wypatrując syna. W końcu pogodził się z jego śmiercią. W tych dniach do wsi Gurowo przybył jakiś podróżny, który podał się za Michała Okuszko. Otoczony tłumem ciekawych skierował się do rodzinnej zagrody. Na widok syna ojciec niemowa zerwał się od stołu i rzucając się mu w ramiona nagle ku swemu i wszystkich zdumieniu zawołał: „Wielki Boże! więc zwróciłeś mi syna!" poczem zaczął głośno krzyczeć i śmiać się!

Wieść o nagłem wyzdrowieniu kaleki lotem błyskawicy obiegła wieś, wywierając wielkie wrażenie. Zainteresowany tym wypadkiem przyjechał do Gurowa z dalekiej okolicy lekarz, który po zbadaniu Okuszki orzekł, że utracił on mowę w swoim czasie nie tyle z powodu uszkodzenia strun głosowych, ile z przerażenia eksplozją szrapnela, od której był kontuzjowany. Obecnie silne wzruszenie przywróciło mu mowę, co rzecz prosta nie byłoby możliwe w razie uszkodzenia organu mowy.

Emigrantka rosyjska rozpłakała się na widok bufetu z jadłem.

Przed kilku dniami podróżni, przebywający w poczekalni na dworcu kolejowym stacji granicznej Stołpce, byli świadkami wzruszającej sceny. Pewna podróżna po wyjściu z pociągu sowieckiego z 7-letnim synem, bardzo głodna, widząc bufet, zastawiony obficie jadłem, nieśmiało zbliżyła się do obsługującego z pytaniem, czy może nabyć jedzenia tyle, ile się jej spodoba? Na potwierdzającą odpowiedź emigrantka rosyjska rozpłakała się, nie chcąc dać wiary tej możliwości, tak nieprawdopodobnej dla ludzi wyrosłych w warunkach sowieckiego życia.

Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych.

Według ogłoszonego ostatnio sprawozdania Powszechnego Zjednoczenia Związków Zawodowych bezrobocie w Stanach Zjednoczonych osiągnęło swój punkt kulminacyjny w miesiącu styczniu. Liczba bezrobotnych wynosiła wówczas 5.870 000, a w ciągu lutego spadła do 5.770.000.

Dział handlowy.

Ceny targowe w Katowicach

w dniu 12 marca 1931 r.

Dolar amerykański 8,90 zł. Funt szterlingów angielskich 43,25 zł. 100 franków francuskich 34,84 zł. 100 szylingów austrjackich 125,16 zł. 100 koron czeskich 26,38 zł. 100 lir włoskich 46,64 zł. 100 franków szwajcarskich 171,32 zł. 100 guldenów holenderskich 357,01 zł. 100 belgów belgijskich 124,07 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 12 marca 1931 r.

Żyto 20,25—20,60. Pszenica 25,50—26,00. Jęczmień przemiałowy 20,50—21,50. Jęczmień browarowy 24,00—25,00. Owies 18,25—19,25. Mąka żytnia 65 proc. 30,50—31,50. Mąka pszenna 65 proc. 39,25—42,25. Otręby żytnie 15,25 do 16,25. Otręby pszenne 16,00—17,00. Otręby pszenne (grube) 17,00—18,00. Rzepak 38,00 do 40,00. Wyka latowa 31,00—34,00. Peluszka 37,00—40,00. Groch Viktoria 24,00—28,00. Łubin niebieski 19,00—21,00. Łubin żółty 29,00 do 32,00. Seradella 70,00—73,00. Koniczyna czerwona 220—310. Koniczyna biała 270—370. Koniczyna szwedzka 180—210. Koniczyna żółta odłuszczona 110—125. Koniczyna w łuskach 58 do 65. Tymoteusz 80—100. Rajgras angielski 95—110. Tatarka 24,00—27,00. Słoma prasowana 2,50—2,00. Siano luźne 7,10—7,50. Siano prasowane 7,80—8.50. Ogólne usposobienie spokojne.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W piątek 13 bm. Teatr Polski w objazdach w Szarleju „Wesele na G. Śląsk".

W sobotę, dnia 14 bm. po raz 5-ty z gościnnym występem p. Liljany Zamorskiej w partji tytułowej opera romantyczna Thomasa „Mignon" wraz z pp. Bedlewiczem, Płońskim, Kuczmierczykówną, Peteckim, Kulikowska i Kopciuszewskim.

W sobotę 14 bm. odbędzie się nieodwołalnie przedstawienie p. t. „Wesele na Górnym Śląsku" w Giszowcu. Bilety do nabycia u p. Deji Giszowiec, ul. Mieleckiego 10.

W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 15,30 po cenach zniżonych wesoła krotochwila „Mąż z grzeczności", której pogoda i humor wywołuje burzę rozradowania, śmiechu i oklasków. Wieczorem po raz 4-ty operetka „Grigri" z pp. Korabianką, Domosławskim, Jabłońskim, Peteckim Szafrańcówną, Kopciuszewskim, Rozwadowską, Kornacką, Erwanem, Kruzerem, Dawidowiczem. Piękne tańce i dekoracje zamykają całość komicznej operetki.

REPERTUAR:

Sobota, dnia 14 bm. „Mignon" występ L. Zamorskiej o godz. 19.30.

Niedziela, dnia 15 bm. „Poranek Święto młodzieży" o godz. 11-ej.

Niedziela, dnia 15 bm. „Mąż z grzeczności" o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 15 bm. „Grigri" o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 16 bm. „Pan Geldhab" premjera o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Piątek, dnia 13 bm. „Wesele na G. Śląsku" w Szarleju o godz. 19.30.

Sobota, dnia 14 bm. „Wesele na Górnym Śląsku" w Giszowcu o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 16 bm. „Mignon". Występ Zamorskiej w Tarnowskich Górach o godz. 19,30

Wtorek, dnia 17 bm. „Mąż z grzeczności" w Świętochłowicach o godz. 19.30.

Wtorek, dnia 17 bm. „Orłow" w Rybniku o godz. 19,30.

Kto wygrał?

Warszawa, 12. 3. W trzecim dniu ciągnienia 22-iej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej 5-ta klasa, padły następujące wygrane:

Tabela nieurzędowa.

Przed przerwą:

Po 10.000 zł wygrały n-ry: 62112 186382 204022.

Po 5.000 zł nr. 176241.

Po 3.000 zł n-ry 108046 170925.

Po 2.000 zł n-ry: 127 15682 42957 117779 122983 123628 151766.

Po 1.000 zł n-ry: 24164 37592 42666 44182 80916 96482 107484 137390 147562 153467 161232 172753 191884 192601 195820 207872 208068.

Po przerwie:

50.000 zł wygrał nr. 185652.

10.000 zł wygra nr. 63865.

3.000 zł wygrał nr. 143304.

Po 2.000 zł wygrały n-ry: 3018 45572 55657 62971 67117 90768.

Po 1.000 zł wygrały n-ry: 29228 33577 64340 76879 103405 108680 118191 122322 126632 136260 140499 142419 144751 146924 151595 157029 161891 164171 167490 170936 179539 197287.

———XOX———

Sprawy towarzystw.

Ruda Śl. Miesięczne zebranie Katolickiego Koła Abstynentów w Rudzie, odbędzie się w niedzielę, dn. 15 marca br. o godz. 5 popoł. Uprasza się o liczny udział wszystkich członków oraz miłośników trzeźwości. Zarząd

Miasteczko. Plenarne zebranie Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej odbędzie się w niedzielę, dnia 15 marca o godzinie 4 popoł. w lokalu pana Żmiji. Na tem zebraniu zostanie wygłoszony wykład o przysposobieniu rolniczem. Zarząd uprasza o liczny udział.

Towarzystwo mandol. „Jaskółka" w Orzeszu urządza w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 19 w sali Spółki „Jedność" przedstawienie teatralne. Odegraną zostanie sztuka p. t. „Szczęśliwy kto jeszcze matkę ma". Bilety wcześniej do nabycia u p. Knopika, Konty 26.

Zebranie Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 15 marca 1931 roku odbywać się będą konferencje i zebrania filjne Związku górników ZZP. z udziałem referentów w następujących miejscowościach:

Orzesze: konferencja kartelowa o godz. 10 w lokalu Spółka Jedność.

Lędziny: zebranie filji górn. i maszyn. o godzinie 16 w lokalu p. Roznera.

Orzesze: zebranie górników o godz. 16 w lokalu Spółka Jedność.

Załęska Hałda: zebranie górników o godz. 15 w lokalu p. Mrończa.

Bykowina: zebranie górników o godz. 16 w lokalu p. Zgryzka.

Zawodzie: zebranie górników o godz. 15 w lokalu Domu Ludowego.

Kostuchna: zebranie górników o godz. 16 w lokalu Chrysta.

Świerklany: zebranie górników o godz. 11 w lokalu podanym na afiszach.

Rybnik: zebranie górników o godz. 17 w lokalu p. Wałacha.

Kopalnia Hojm: zebranie górników o godz. 14 w lokalu p. Musialika.

Radzionków: zebranie górników o godz. 16 w lokalu p. Langera.

Janów Wieś: zebranie górników o godz. 16.30 w lokalu p. Kotyrby.

Brzezinka-Podlaryś: zebranie górników o godzinie 17 w lokalu p. Badury.

Mysłowice: zebranie górników i maszynistów o godz. 16 w lokalu p. Juranka.

Nowa Wieś: zebranie górników filji I. i II o godzinie 16 w lokalu p. Góreckiego, ul. Starowiejska.

Bielszowice: zebranie maszynistów o godz. 16 w lokalu p. Panka.

Humor.

Na lekcji geografji.

Nauczyciel: Gdybym zaczął teraz tutaj grzebać dziurę w ziemi, powiedz mi Mankiewicz, gdzie wreszcie się dostanę?

Mankiewicz: Do szpitala warjatów, panie psorze.

W aptece.

Mały Karolek wbiega zdyszany do apteki i woła:

— Panie, dajcie mi soli glauberskiej!

— A czy to dla człowieka — pyta aptekarz.

— Nie ino dla ciotki.

Nakładem firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukiem: Drukarnia Śląska, Sp. z. og. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 978. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Wyciąć! Zachować!

Wezwanie!



Niezliczone choroby włosów, rozmnożyły się bardzo silnie, zwłaszcza w ostatnich latach u mężczyzn, kobiet i dzieci, i zagrażają często niespostrzeżone nie wywołując żadnych bólów, tej najpiękniejszej naturalnej ozdobie człowieka — włosom. — 55-letnia praktyka w dziedzinie pielęgnacji włosów zapoznała p. Annę Csillag, z tysiącami przypadków, gdzie wskutek nieświadomości lub niedbałości już od dzieciństwa rozpoczyna się powolne obumieranie korzonków włosowych i wówczas wszelkie zabiegi celem odzyskania włosów są spóźnione. Te przypadki, które należy przeważnie tłumaczyć nieświadomością danych osób o istnieniu choroby, skłoniły nas do bezwarunkowo koniecznego środka zapobiegawczego, a mianowicie

zupełnie bezpłatnego badania włosów

w nadziei że każdy dla własnego dobra i w interesie dobra ogółu gorąco nas w tem poprze. Jeśli więc, kto zauważy w swych włosach symptomy choroby jak:

łupież, wypadanie włosów (także miejscowe), rozdwajanie i łamanie się włosów, kołtonienie, przetłuszczenie lub wysuszenie włosów, powolne lub za cienkie odrastanie włosów, przedwczesne siwienie itd

to wówczas jest jeszcze czas, przeszkodzić dalszemu rozwojowi, tej częstokroć jeszcze nierozwiniętej chorobie i jej zapobiec. Wszystko co powinniście uczynić to wypełnić dokładnie zamieszczony poniżej kwestjonarjusz i przesłać go wraz z próbką włosów do naszego laboratorjum. Badanie włosów jakoteż przesłanie wyniku badania jest **bezpłatnie i bez zobowiązania.**

1000 złotych

3189

daje Anna Csillag temu, który pierwszy udowodni że musiał zapłacić lub w inny sposób uiścić się za badanie swych włosów. Nie wahajcie się więc w przekonaniu, że to Wam jest niepotrzebne lub że ktoś Was wykorzysta. Każdy musi się upewnić, o stanie zdrowia swych włosów **zanim będzie zapóźno.** Uważajcie zawczasu na włosy Waszych dzieci, bo nie istnieje dziedziczność łysienia, lecz tylko zaniedbanie. Siwizna nie jest uwarunkowana wiekiem: Pani Anna Csillag mając 77 lat posiada jeszcze swe bujne blond włosy! —

☞ Ten kwestjonarjusz lub jego odpis należy sumiennie we wszystkich punktach dokładnie wypełnić i wraz z kilkoma w ostatnich czasach wyczesanymi włosami wysłać celem zupełnego bezpłatnego zbadania, przyczem zobowiązuję się, do zachowania zupełnej dyskrecji.

Nazwisko ....
Adres ....
Zawód ....
Wiek ....
Czy cierpi pan(i) na wypadanie włosów? ....
Czy ma pan(i) łupież? ....
Czy włos pan(i) jest suchy czy tłusty? ....
Czy skóra głowy jest wrażliwa? ....
Czy w ostatnim czasie przebył pan(i) jakie choroby? ....
Jeżeli tak, jakie? ....
Czem pielęgnuje pan(i) włosy? ....
Czy ma pan(i) fryzurę chłopięcą czy długie włosy? ....
Czy włosy pan(i) są rzadkie lub gęste? ....
Czy cierpi pan(i) bóle głowy? ....

(Załączyć 25 gr w znaczkach pocztowych na odpowiedź.)

Anna Csillag,

Kraków, Wielepole 5 368

368

Miejska Kasa Oszczędności

w Katowicach

Dział bankowy:
ulica Pocztowa nr. 16 (róg ulicy Pocztowej i Dworcowej)

Wpłatnia wkładów oszczędnościowych:
ulica Pocztowa nr. 7 (obok głównej poczty)

Wpłatnie dalsze: w budynkach Magistratu w Bogucicach, Załężu, Dębie i Ligocie

Instytucja bankowa prawa publicznego o pupilarnej pewności przyjmuje

oszczędności począwszy od 1 zł

także w dolarach amerykańskich

za oprocentowaniem do 9¼ %

Rachunki bieżące i książeczki czekowe Miejskiej Kasy Oszczędności miasta Katowic posiadać powinien każdy kupiec, przemysłowiec i rzemieślnik. — — Za zobowiązania Miejskiej Kasy Oszczędności w Katowicach odpowiada miasto Katowice całym swym majątkiem wynoszącym przeszło sto miljonów złotych.

Dyskontujemy weksle i udzielamy pożyczek na dogodnych warunkach

Przy wkładach zapewniamy najściślejszą tajemnicę.

3144

Kasa jest czynna od godziny 8½ rano do 13½ po południu, oraz od godziny 17-ej po południu do godziny 19½ po południu.

P. KAMIŃSKI 3044

Skład konfekcji męskiej i damsk.

i pierwszorzędny

Zakład krawiecki

Król. Huta, ulica Wolności 20

Telefon 1069

Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach

uruchamia następujące kursy:

1) W dniu 1[illegible] marca 1931 r. kurs przygotowawczy do egzaminów mistrzowskich w Katowicach.
2) W dniu 20 marca 1931 r. kurs dla palaczy kotłowych w Katowicach,
3) W dniu 27 marca 1931 r. Kurs dla palaczy kotłowych w Tarnowskich Górach,
4) W dniu 30 marca 1931 r. kurs dla maszynistów obsługujących maszyny parowe, w Katowicach,
5) W początkach miesiąca kwietnia rb. kurs spawania i cięcia metali w Katowicach.

Wszelkich informacji odnoszących się do wyżej wymienionych kursów udziela Śląski Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowy w Katowicach przy ul. Słowackiego 19, III p. codziennie w godzinach urzędowych od 9—13 i od 16—18, zaś w soboty od 9—13.

Baczność! Baczność!

Wolna dostawa do domu!

Na Raty!

MEBLE

Najtańszem i najgodniejszem źródłem zakupu

solidnych mebli

jest największe tego rodzaju przedsiębiorstwo na Śląsku

Fabryka i Składy Mebli

Bracia Jojko

Rybnik, ul. Sobieskiego 3, Telefon 1046.
Tarnowskie Góry, Nowy Rynek 7, Tel. 1007.
Katowice-Załęże, ul. Wojciechowskiego 36
Siemianowice, ul. Wandy 21, Telefon 39.
Knurów, ul. Rybnicka 6.

9921

Tysiące chorych

na katar żołądka. wzdecia. kurcze. bóle. nudności. zgagę. niestrawność. brak apetytu b[illegible]edn[illegible]cę. ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie. używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla. prof Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie [illegible]zpłatnej broszury p[illegible] uczającej. Adr. Liszki - Apteka.

Systemem „Wyższa Uczelnia Kroju Szycia Władysława“ urządzam KURS. Każda Pani wyuczy się kroju — najwykwintniejszych kostjumów. sukien oła. szczy — ponieważ szyje dla siebie. Wpisy codziennie. **Katowice ul. Andrzeja 2.**

Ogłaszajcie się w naszej gazecie.

Oszczędzajcie!

na czarną godzinę i dla zapewnienia sobie starości:

Najpewniej i najkorzystniej ulokujesz swe oszczędności w

Banku Ludowym

Spółka z nieogr. odp.

w Wielkich Hajdukach, Ratuszowa 2.

Wypożyczamy darmo skarbonki.
Wydzierżawiamy safes (schowki)

3500

Maszyny do szycia

systemu Singera, pierwszorzędnej dobroci nagrodzone złotemi medalami poleca:

Józef Ankudowicz
Warszawa, Nowogrodzka 2.

Nożne bębenkowe i gat. 270 zł., gabinetowe kryte 320 zł., duże kryteckie 330 zł. Tylko te są najtrwalsze i najodpowiedniejsze na prowincję.

15-letnia gwarancja.

Wysyłamy na prowincję za zaliczeniem kolejowem po otrzymaniu pocztą **50 zł. ZADATKU**

Przesyłka i opakowanie na koszt firmy.

Cenniki i objaśnienia wysyłamy na żądanie bezpłat..ie. 3118

UWAGA! Firma Chrześcijańska.

Kino Rialto

Katowice

Iwan Petrowicz
Lil Dagover

w dźwiękowym przeboju

Kobieta, która cię nigdy nie zapomni

3190

Początek seans.: 2.30, 4.30, 6.30, 8.45

NERWOL

Chemika D-ra Franzosa, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw

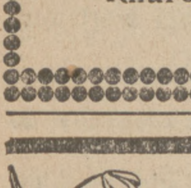
Reumatyzmowi

kłuciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Żądać w aptekach.

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka Mikolascha
Lwów, Kopernika 1.

3011



3165

Proszę jeszcze dziś zażądać nowy ilustrowany cennik na nasiona, drzewka owocowe i róże firmy

Fr. Gartmann

Poznań, Wielkie Garbary 21

za darmo

Chorym

3125

ciężko cierpiącym, wycieńczonym i uznanym za nieuleczalnych, poleca się J. Ciślak, Katowice, Młyńska 15. Pismo „Droga do zdrowia“ wysyła bezpłatnie.

Rozpowszechniajcie naszą gazetę!